

Majewska, Aleksandra

"Wątek egiptologiczny" w życiorysie Mieczysława Geniusza

Światowit 1 (42)/Fasc.A, 77-83

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Wątek egiptologiczny” w zyciorysie Mieczysława Geniusza (Pl. 33-34)

Czytelnicy pierwszego numeru „Światowita” z 1899 roku – rocznika „poświęconego archeologii przedziejowej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej” – mogli znaleźć obok artykułów ściśle naukowych również omówienie ważniejszych wydarzeń i publikacji, a także informacje z zakresu muzealnictwa. I tak w dziale „Z muzeów” umieszczone zostały między innymi wykazy muzeów archeologicznych w Europie oraz artykuł o problemach muzealnictwa na terenie Warszawy¹. Lektura tego artykułu uświadamia, jak poważną lukę w życiu kulturalnym Królestwa Polskiego stanowił brak muzeów publicznych utrzymywanych z funduszy miejskich. Zapoznaje również z działalnością publicystyczną na tym polu Erazma Majewskiego – z zamiłowania archeologa i kolekcjonera, któremu środowisko warszawskie zawdzięcza naukowe podstawy rozwoju archeologii pradziejowej. Stworzenie muzeum archeologicznego w Warszawie było jednym z podstawowych celów ku któremu dążył przez wiele lat, najpierw poprzez ożywioną działalność publicystyczną, potem ofiarowując w 1921 roku swe prywatne muzeum Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu². Należał on do grona obywateli, którzy byli świadomi konieczności powołania instytucji użyteczności publicznej i dokładali wszelkich starań, by nadrobić ogromne zaległości jakie miała Polska w tej dziedzinie.

Właśnie dzięki ich światłej i społecznej postawie wiele takich instytucji zostało powołanych do życia u progu niepodległości. Było wśród nich także Muzeum Narodowe w Warszawie, powstałe w 1916 roku z dawnego

Muzeum Sztuk Pięknych³. Pierwsze lata działalności odznaczały się przede wszystkim bardzo intensywnym rozwojem zbiorów, wzbogacanych dzięki darom i depozytom zarówno osób prywatnych jak i instytucji. Odnosi się wrażenie, że niezwykła hojność społeczeństwa w tamtych czasach była odpowiedzią na powstanie tak długo oczekiwanych narodowych zbiorów, traktowanych jako wyznacznik suwerenności kulturowej i niezależności politycznej.

Wydaje się słusznym, by w jubileuszowym numerze „Światowita”, w którym niegdyś tematyka muzeologiczna tak ważne zajmowała miejsce, przypomnieć zapomnianą już dzisiaj postać jednego z darczyńców Muzeum Narodowego w Warszawie, Mieczysława Geniusza (1853-1920: pl. 33.1 – z wykształcenia inżyniera, z zainteresowań filozofa, zgłębiającego zagadnienia teozoficzno-ezoteryczne i uprawiającego publicystykę o tematyce politycznej i społecznej (pl. 33.1). Wydaje się interesującym przypomnienie, że wśród wielu aktualnych problemów, o których pisał, przedstawił również swój punkt widzenia na rolę edukacyjną muzeów, stanowiący pewnego rodzaju uzupełnienie idei muzeów publicznych propagowanej już wcześniej przez E. Majewskiego. Geniusz uważał, że podstawą muzealnictwa polskiego powinny stać się muzea gminne⁴. Tak rozumiana rola muzeów stanowiła element przyszłego porządku prawno-politycznego niepodległej Polski, zarysowanego przez M. Geniusza⁵. Bogata spuścizna publicystyczna oraz epistolarna pozwala wnioskować, że podstawowym celem jego aktywnej działalności było dążenie do doskonalenia w społeczeństwie cnót obywatel-

¹ B. W. KOR. *Sprawa muzeum miejskiego w Warszawie*, Światowit 1, 1899, p.163-171.

² Erazmowi Majewskiemu, jako twórcy naukowych podstaw rozwoju archeologii pradziejowej w środowisku akademickim Warszawy, zostało poświęcone sympozjum zorganizowane przez Komitet Nauk Pra i Protohistorycznych PAN w 1993 roku. *Erazm Majewski i warszawska szkoła prehistoryczna*, pod redakcją S. K. KOZŁOWSKIEGO i JACKA LECHA, [PAN – Komitet Nauk Pra i Protohistorycznych, Prace I], Warszawa 1996.

³ St. LORENTZ, *Muzeum Narodowe w Warszawie. Zarys Historyczny*, Rocznik MNW 1, 1938, p. 27-29.

⁴ M. GENIUSZ, *Uświadomienie narodowe. Muzea gminne i złota księga zasług*, Warszawa 1920, p. 3-4: „Uzmysłowienie dziejów narodu i ziemi ojczystej wyrazić się może tylko przez muzeum choćby skromne, przy szkole w którym gromadziłyby się

obrazy i okazy mogące wyrazić znamiennejsze szczegóły dziejów i skarbów ojczystych... Kto widział Włochy i Szwajcarię, gdzie każda miejscowość tworzy muzeum, na które składają się różne okresy dziejów... ten zrozumie, że uprzywilejowane te kraje zawdzięczają silne utrwalenie świadomości narodowej swych mieszkańców w dużej mierze temu, że świadectwa ich przeszłości przetrwały do dzisiaj nienaruszone; gdy Polska zastaniąca się od najtę barbarzyńców, była pustoszoną, a cały dorobek jej pracy, myśli i sztuki niszczonej ogniem, mieczem i łupieżstwem najeźdźców. Należy ten dorobek odtworzyć, uczynić z gminy komórkę, któraby dawała wyobrażenie o ustroju ojczystym i była elementarzem nauki o ojczyźnie”.

⁵ M. GENIUSZ, *O polską myśl narodową i państwową*, Warszawa 1920.

skich, niezbędnych do właściwego zagospodarowania kraju zniszczonego polityką zaborców, którego wyzwolenie rychłe przewidywał⁶. Geniusz, którego życie upłynęło z dala od ojczyzny, najpierw we Francji, potem w Egipcie, dopiero po kilkudziesięcioletniej emigracji powrócił do Polski w 1919 roku. Przez całe lata, a szczególnie w okresie I wojny światowej zaangażowany w sprawę niepodległości Polski, powrócił do kraju, by pracować nad realizacją przygotowywanego już wcześniej programu społecznej odnowy. Jednak nie dane Geniuszowi było dłużej pracować nad nim, gdyż zmarł w rok później. Pozostały po nim idee inspirujące krąg przyjaciół do dalszych działań. W ten sposób powstało stowarzyszenie o nazwie „Ognisko Uświadczenia Narodowego im. Mieczysława Geniusza”. Maria Przewóska-Helia, jedna z najbliższych współpracowniczek Geniusza, w pracy poświęconej jego działalności nakreśliła także program stowarzyszenia, którego zadaniem było dążenie do odbudowy moralnej i duchowej społeczności⁷.

Bezpośredni powód bliższego zainteresowania życiorysem Geniusza wynikał z poszukiwania informacji na temat proveniencji zabytków egipskich z jego kolekcji, znajdujących się w Zbiorach Sztuki Starożytnej. I choć zamiar ten powiódł się w niewielkim stopniu, to jednak udało się natrafić w jego biografii na „wątek egiptologiczny”, warty zaprezentowania. Pozostało również przekonanie o potrzebie przypomnienia tej zasłużonej postaci, nie tylko jako jednego z ofiarodawców Muzeum Narodowego w Warszawie ale także nieprzeciętnego człowieka oddanego sprawie niepodległości kraju.

Zasługą wypełnienia woli Geniusza, pragnącego ofiarować zbiory zgromadzone w Egipcie Muzeum Narodowemu w Warszawie, przypadła Marii Przewóskiej-Helii dbającej o pamięć swego zmarłego mistrza. 20 stycznia 1926 roku stały się one własnością Muzeum. W Dziale

Inwentarzy znajdują się dokumenty związane z przekazaniem zbiorów po Mieczysławie Geniuszu⁸.

W inwentarzu przedwojennym zbiory te obejmowały 460 pozycji i zinwentaryzowane zostały pod następującymi grupami numerów: 47701 – 47800, 47850 – 47916, 47950 – 47964, 72061 – 72074, 72077 – 72114, 72129 – 72132. Z powodu strat wojennych jest ich dzisiaj o ok. 52 mniej. Dar M. Geniusza przechowywany jest w następujących działach: w Zbiorach Sztuki Starożytnej, Zbiorach Sztuki Wschodniochrześcijańskiej, Zbiorach Sztuki Orientalnej, Zbiorach Sztuki Polskiej, Gabinetach Rysunków i Grafiki Polskiej, Gabinetach Grafiki i Rysunków Nowożytnych Obcych, Dziale Dokumentacji Ikonograficznej oraz w Bibliotece. Prawie połowę stanowią ryciny i reprodukcje przeważnie tematycznie związane z dziejami Polski, wśród których dominują wizerunki wybitnych postaci. Są też albumy z reprodukcjami dzieł sztuki, rękopisy i książki. Druga część kolekcji obejmowała obiekty sztuki i rzemiosła artystycznego, począwszy od starożytnego Egiptu poprzez obszary Azji Zachodniej, Indie, aż po Chiny i Japonię. Obok tych orientalnych zabytków znalazły się dwa obrazy – St. Wyspiańskiego *Studium dziewczynki*, pastel i J. Fałata *Głowa*, akwarela. Nie jest to kolekcja jednorodna, zbierana pod kątem danej kultury czy podporządkowana kryterium chronologicznemu. Większość zabytków jest drugorzędnej wartości. Dar ten, nie zawierając dzieł wybitnych, spełnia jednak ważną rolę pomocniczą w uzupełnianiu zasobów poszczególnych działów. Wydaje się, że dla Geniusza, który zajmował się zagadnieniami filozoficzno-socjologicznymi, a oddany był sprawom społecznym i niepodległościowym bez reszty⁹, kolekcjonowanie zabytków było czynnością drugoplanową. I dlatego mimo wieloletniego pobytu w Egipcie nie wykorzystał możliwości nabywania dobrych dzieł na rynku antykwarycznym.

⁶ M. CZ. PRZEWÓSKA-HELIA, *Mieczysław Geniusz Dzieje życia*, Warszawa 1936, p. 60.

⁷ *Ibidem*, p. 51-53.

⁸ Można je podzielić na dwie grupy.

1. Korespondencja między Dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie (Bronisławem Gembarzewskim) a spadkobiercami i ich pełnomocnikami, prowadzona w okresie od 4 marca 1925 roku do 14 grudnia 1926 roku: listy Amelii Longue – siostry Mieczysława Geniusza, Reginy Gaczeńskiej przez nią upoważnionej, a także Marii Przewóskiej pośredniczącej w przekazywaniu zbiorów z ramienia *Ogniska Uświadczenia Narodowego*. Są dwa listy dotyczące przekazania zbiorów bibliotecznych, jeden do Stefana Demby – naczelnika wydziału bibliotek państwowych, drugi do warszawskiej Biblioteki Publicznej, która odziedziczyła cenny księgozbiór oraz korespondencję po Mieczysławie Geniuszu. Jest tam korespondencja z *Departementem Cel Ministerstwa Skarbu* w sprawie zwolnienia z opłat celnych transportu 13 skrzyń darowizny dla Muzeum.

2. Spisy obiektów przekazanych do Muzeum Narodowego w Warszawie:

„Spis przedmiotów ze zbiorów Mieczysława Geniusza z Port Saidu, przejętych przez Muzeum Narodowe w Warszawie w dniu 20.I.1926 r.”

„Spis przedmiotów nie muzealnych i użytkowych ze zbiorów Mieczysława Geniusza z Port Saidu zwróconych pani Gaczeńskiej w dniu 1.III.1926 r.”

Spis obiektów muzealnych został podzielony na następujące grupy zabytków:

Starożytności egipskie (142), kultura arabska (6), kultura indyjska (5), kultura japońska (20), kultura chińska (24), kultura zachodnio-azjatycka (32), malarstwo polskie (2), dzieła rzeźby (2), książki i albumy (36), ryciny i reprodukcje (186), rękopisy (5).

⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, vol. VII, Kraków 1948-1958, p.385-386.

Wniknięcie w życiorys Geniusza pod kątem prześledzenia jego zainteresowania cywilizacją Starożytnego Egiptu nie przyniosło istotnych informacji, natomiast umożliwiło prześledzenie kolejnych etapów wspólnej drogi i przyjaźni, jaka łączyła go z Tadeuszem Smoleńskim – pierwszym polskim egiptologiem¹⁰.

Emigracyjny los Geniusza był wspólny dla wielu uczestników Powstania Styczniowego i ich rodzin, którzy w obawie przed politycznym prześladowaniem zmuszeni byli opuścić kraj. Mieczysław Geniusz¹¹, urodzony na Suwalszczyźnie w rodzinie średniej szlachty, wyjechał z Polski wraz z matką i ojczymem Cyprianem Kuczewskim, prześladowanym za udział w Powstaniu. Rodzina znalazła się w Paryżu, gdzie Geniusz zaczął uczęszczać od 1869(?) roku do szkoły polskiej w Batignolles, natomiast ojczym, przewyciężywszy trudne koleje losu wyjechał do Egiptu, ponieważ tam otrzymał stałą pracę w Towarzystwie Budowy Kanału Sueskiego. Geniusz po ukończeniu studiów z dziedziny budowy dróg i mostów uzyskał pracę w przedsiębiorstwie Kolei Północnej. Okres paryski do 1884 roku minął pod znakiem przyjaźni z Norwidem. Krąg jego znajomych stanowili wówczas głównie emigranci po 1863 roku, wśród których była rodzina Bogdana Józefa Wagnera, literata i dziennikarza, kierownika tajnej drukarni w Warszawie z czasów Powstania, którego córka Wanda została żoną Geniusza. Ciekawe informacje na temat kontaktów Geniusza z Norwidem zostały ostatnio opublikowane przez Joachima Śliwę w artykule poświęconym zainteresowaniom poety starożytnym Egiptem¹². Poznali się w 1873 roku u Wagnerów i jak napisał cytowany w tymże artykule J. W. Gomulicki – wybitny znawca Norwida – Geniusz: „...zapraszając go niejednokrotnie na przyjęcia rodzinne obdarzał drobnymi zabytkami sztuki egipskiej, które mu przywoziła z Egiptu jego siostra (pani Longue) zamężna za Francuzem, pracownikiem Towarzystwa Budowy Kanału Sueskiego...”¹³ Z innych wzmiankowanych fragmentów korespondencji wynika, że Geniusz ofiarowywał pocie skarabeusze lub odciski napisów znajdujących się na ich bazach, ponieważ Norwid pasjonował się tą kategorią obiektów. Nie ma natomiast podstaw, by sądzić, że sam Geniusz był szczególnie zainteresowany kolekcjonowaniem zabytków egipskich, po prostu czasem otrzymywał drobne zabytki dzięki rodzinie mieszkającej w Egipcie.

Kolejny etap emigracyjnego życia rozpoczął się w 1885 roku, kiedy to Geniusz opuścił na zawsze Paryż i przeniósł się wraz z żoną do Egiptu, gdzie otrzymał pracę w Towarzystwie Budowy Kanału Sueskiego, z którym był związany aż do 1919 roku czyli do końca swego pobytu w Egipcie. Do około 1896 roku mieszkał w Ismaili. W tym okresie przeżył tragedię osobistą; umarły na żółtą febrę jego żona, trzy córki oraz trzy osoby z rodziny. Następnie, przeniesiony na stanowisko dyrektora Kompanii Wód Słodkich do Port Saidu, osiadł w pobliskiej oazie Rassua. Po utracie wszystkich najbliższych stał się samotnikiem i oddał się studiom nad starożytnym Wschodem pod kątem problematyki moralnej. Zagłębił się także w rozważaniach teozoficzno-mistycznych oraz w badaniach zjawisk metapsychicznych. Zapewne studia nad tymi zagadnieniami stanowić miały bazę poznawczą dla podstawowego problemu którym się zajmował – odrodzenia duchowego społeczeństwa polskiego¹³. Z korespondencji szeroko prowadzonej wynika, że wymieniał poglądy na interesujące go tematy z wieloma osobami ze świata nauki i polityki. W zbiorze korespondencji polonijnej i emigracyjnej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy zachowała się obszerna korespondencja Mieczysława Geniusza „...licząca 3375 listów pisanych w różnych językach w latach 1890-1920. Dołączony jest kopiariusz wysyłanych odpowiedzi. Osobną pozycję zajmuje korespondencja urzędowa Geniusza z administracją Kanału Sueskiego...”¹⁴ Listy te są ważnym źródłem informacji, ukazującym jego rozległe kontakty egipskie, europejskie oraz krajowe.

Właśnie Tadeusz Smoleński był jedną z osób, z którą Geniusz utrzymywał ożywioną korespondencję. Dzięki publikacjom Krystyny Stachowskiej wydane zostały listy Smoleńskiego do Geniusza pisane w latach 1905-1906¹⁵. Będąc bardzo istotnym uzupełnieniem biografii Smoleńskiego, stanowią również cenny przyczynek do ukazania ich wzajemnej przyjaźni, a na jej tle osobowości Geniusza. Zawierają ciekawe realia z życia codziennego w Egipcie na początku XX wieku, a także wskazówki pozwalające odtworzyć sposób nabycia przez Geniusza pewnych zabytków egipskich.

W maju 1905 roku na prośbę swego przyjaciela W. Lutosławskiego, profesora filozofii w Krakowie, Geniusz zaprosił do Egiptu chorego na płuca dwudziestoletniego Tadeusza Smoleńskiego, studenta Uniwersytetu

¹⁰ N. DAWSON, E. UPHILL, *Who is who in Egyptology*, trzecie wydanie uzupełnione przez M.BIERBRIERA, London 1995, p. 398.

¹¹ *Polski Słownik Biograficzny*, vol. VII, patrz przypis 9.

¹² J. ŚLIWA, *Cyprian Kamil Norwid a dziedzictwo starożytnego Egiptu*, KwHKM 46, 1998, nr 1-2, p. 181-187.

¹³ PRZEWÓSKA -HELIA, *op.cit.*, p. 37-43.

¹⁴ *Polonica zagraniczne i inne zbiory polonijne Biblioteki Publicznej*

Warszawy, Warszawa 1987, p.62. Numer inwentarzowy korespondencji – akc. 2511.

¹⁵ K. STACHOWSKA, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy roku pobytu w Egipcie*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 37, 1992, p.177-179; *Eadem*, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1906*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 38, 1993 p. 105-185.

Jagiellońskiego¹⁶. Pierwsze miesiące spędził Smoleński w spokojnej oazie Rassua w domu Geniusza. Czas upływał im na lekturze dzieł filozoficznych i dyskusjach. Z rozmów tych oraz wizyt w Muzeum Kairskim wyłonił się nowy pomysł podjęcia przez Smoleńskiego studiów egiptologicznych, którymi nikt w Polsce do tej pory się nie zajmował¹⁷. Zaopatrzone w listy polecające przez Geniusza wyjechał Smoleński do Kairu. W rezultacie dzięki protekcji Austriackiej Misji Dyplomatycznej i jej chargé d'affaires A. Stadnickiego został uczniem Gastona Maspero – dyrektora Service des Antiquités d'Égypte, a także dyrektora Muzeum Kairskiego. Od tego momentu rozpoczęła się między Smoleńskim a Geniuszem bogata korespondencja, która trwała od 1905 do 1909 roku. O bliskich i serdecznych relacjach, jakie powstały między nimi w tym czasie, świadczy fragment listu Geniusza do Stadnickiego z 26.VI.1905 roku: „...Tadeusz Smoleński przybył do mnie jako przyjaciel mych przyjaciół, opuszcza mnie jako bezpośredni przyjaciel, którego nauczyłem się wysoce szanować dla wyjątkowo pięknych cech charakteru i niezwyklej umystowości...”¹⁸ Smoleński zaś w następujących słowach w liście z 26.XI.1905 roku zwracał się do swego opiekuna: „...W nie znanym mi i dopiero z listu Pańskiego poznanym jubileuszu gorąco łączę się z myślową skarbnicą rassuańską. Jeśli Pan w Egipcie odrodził się i przejrzał, ja zaledwie w nim stąpnąwszy już wiele dla ducha mego zyskałem, w głównej części dzięki działaniu dzisiejszego jubilata...”¹⁹

Smoleński opisywał w listach szczegóły swego życia codziennego; starania o pracę, mieszkanie, podjęcie studiów u Maspero, przebieg nauki, kontakty towarzyskie. Wynika z nich, że Geniusz śledził z uwagą postępy naukowe Smoleńskiego, wspierał go na różne sposoby, czy to zapraszając każdego lata na kilkumiesięczny pobyt do Rassua, czy służąc mu swymi rozległymi kontaktami z osobami wpływowymi, lub udzielając pomocy materialnej w trudnej sytuacji bytowej. Zapraszał też na wspólne podróże: w 1905 roku

do Górnego Egiptu, a w roku następnym do Jerozolimy²⁰. Dowodem ich bliskości intelektualnej i wzajemnego zaufania było między innymi przekazanie Smoleńskiemu przez Geniusza drogich mu listów od Norwida i zezwolenie na wykorzystanie ich w publikacji²¹. Smoleński, szybko awansując w studiach, zasłużył wysokim poziomem wiedzy, talentem i pracowitością na wyróżnienie ze strony Maspero a w rezultacie propozycję prowadzenia badań wykopaliskowych. W listach z grudnia 1906 roku donosił o powierzeniu mu kierownictwa wykopalisk w Szaruna, a następnie w położonym opodal Gamhud w Górnym Egipcie, które finansował Filip Back – węgierski bankier²². Niestety praca w terenie okazała się bardzo niebezpieczna dla zdrowia Smoleńskiego. Po zakończeniu kampanii wrócił do Kairu 29 lutego 1908 roku w bardzo złym stanie, który uniemożliwił mu podjęcie dalszych wykopalisk²³.

Uzupełnieniem korespondencji przechowywanej w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy oraz informacji zawartych w „Dzienniku” są pocztówki odnalezione niedawno w Dziale Ikonografii Naukowej Muzeum Narodowego w Warszawie, których adresatem jest Mieczysław Geniusz, Directeur de l'Usine des Eaux Rassouah Port Said, a nadawcą osoba podpisująca się literą T. Z porównania charakteru pisma oraz charakterystycznego skrótu imienia T. wynika, że może chodzić tu tylko o Tadeusza Smoleńskiego. Trzydzieści zidentyfikowanych pocztówek będących fotografiami dzieł sztuki egipskiej z Muzeum Kairskiego należy do jednego z dwóch albumów, w których Geniusz przechowywał reprodukcje arcydzieł z najświetniejszych muzeów²⁴. Sześć pocztówek zostało wysłanych przez Smoleńskiego między 27 października a 29 grudnia 1908 roku. Donosił w nich o świeżym powrocie z Polski, o pogarszającym się stanie zdrowia, który zmusza go do stałej opieki lekarskiej, o nowopoznanych egiptologach F. W. Bissingu i H. L. Gautierze. Z lektury tych pocztówek, pisanych w trakcie

¹⁶ Eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy rok pobytu w Egipcie*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 37, 1992 p.117-118.

¹⁷ Eadem, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusz Smoleńskiego*. Dwie kampanie wykopaliskowe, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 38 1988, p. 61.

¹⁸ Eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy rok pobytu w Egipcie*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie, 37, 1992, p. 121.

¹⁹ *Ibidem*. p. 175.

²⁰ *Ibidem*, p. 151, listy z 1905 roku z dn. 8. XI.; 10.XI., p.173, z dn. 9.XII, p. 178-179, z dn. 29.XII, STACHOWSKA, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1906*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 38, 1993 p. 133, list z dn. 8.III.1906 r.

²¹ J. ŚLIWA, *op.cit.* p. 187, patrz: T. SMOLEŃSKI, *Egipskie Norwidiana*, Ateneum Polskie 2, 1908: W liście z dn. 2.XII

1906 roku tak pisał Smoleński do Geniusza: „Powinien Pan koniecznie napisać o Norwidzie wspomnienia osobiste. Za pięćdziesiąt lat potomność będzie ztorzczyła tym, którzy mogąc nie zostawili po nim pamiątek...Pan nie ma ochoty bo ma ważniejsze plany w innej dziedzinie. Ale tu nie ma wytłumaczenia, bo nikt Pana nie zastąpi...” Eadem, *op. cit.*, p. 177.

²² K. STACHOWSKA, *op. cit.* p. 106; Eadem, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego*. Dwie kampanie wykopaliskowe, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 38, 1988, p. 59-147. Opublikowana część dziennika dotyczy okresu od 17 listopada 1906 do 24 marca 1908 i omawia wykopaliska na nekropoli w Szaruna i Gamhud.

²³ *Ibidem*, p. 66.

²⁴ Numer inwentarza: DI 54806 Pragnę wyrazić podziękowanie pani kustosz Danucie Jackiewicz-Mądrych kuratorowi Działu Dokumentacji Ikonograficznej za udostępnienie zbiorów.

pracy w Muzeum Kairskim, wynika, że w tym czasie wysyłał do Geniusza także listy. Siedem pocztówek zostało napisanych znacznie później, między 2 maja a 5 czerwca 1909 roku i niewątpliwie stanowi końcowy etap ich korespondencji z ostatniego miesiąca pobytu Smoleńskiego w Egipcie. Na pocztówce z 2 maja umieszczona jest fotografia pomnika grobowca Augusta Mariette'a – twórcy Service des Antiquités – znajdującego się na dziedzińcu Muzeum Kairskiego, z następującym dopiskiem: „Przed tym pomnikiem odbyła się parę dni temu piękna uroczystość: kongresmeni rosyjscy złożyli wieniec Mariettowi”. Smoleński skomentował krótko to wydarzenie ponieważ wiedział, że dla Geniusza było jasnym, iż chodziło o II Międzynarodowy Kongres Archeologiczny, który odbywał się właśnie w kwietniu w Kairze. Sekretarzem Kongresu, nominowanym na propozycję Maspero, został Smoleński, reprezentując równocześnie Akademię Umiejętności w Krakowie²⁵. Pocztówki te wyrażają przede wszystkim niepokój z powodu stanu zdrowia i możliwości opóźnienia wyjazdu do kraju, wynikającej z konieczności porządkowania materiałów kongresowych. Jedna z nich, pisana 13 maja, przedstawia rzeźbę bogini Hathor pod postacią krowy, będącą wielkim odkryciem tamtego okresu w Deir el-Bahari, i zawiera ciekawą informację o prowadzeniu handlu kopiami zabytków przez Muzeum Kairskie. „Jest tu pewien Anglik – artysta, który wykonał bardzo pięknie dziesięciokrotnie pomniejszony model słynnej krowy Hathory znalezionej przez Navilla. Rzecz jest w gipsie, najściślej według oryginału z podstawką drewnianą i napisem. Do postawienia w salonie rzecz prawdziwie artystyczna i piękna. Cena 5 funtów (nie można targować). Gdyby Pan chciał moge dla Pana kupić...”. W rezultacie Smoleński sam kupił kopię dla swego brata. Ostatnia pocztówka z 5 czerwca zawiera podziękowania za chęć pomocy finansowej oraz informację o mającym nastąpić za kilka dni wyjeździe do kraju. Tym razem Smoleński, nie wiedząc o tym, opuszczał już Egipt na zawsze.

W trakcie przeglądania korespondencji Geniusza w Bibliotece m. st. Warszawy okazało się, że zachowały się 2 listy pisane do niego przez Jerzego Smoleńskiego, brata Tadeusza, wkrótce po jego wyjeździe z Egiptu. Pierwszy z nich, pisany 5 lipca z Zakopanego z willi Esperanto, gdzie Tadeusz przebywał ze względu na bardzo pogarszający się stan zdrowia, zawierał informację, że nie może on

wrócić do Kairu. W drugim, z 13 sierpnia, donosił, że brat został przewieziony do szpitala Bonifratrów w Krakowie. Dołączył też informację, iż mimo ciężkiego stanu zdrowia brata: „...Zmartwiła go wiadomość otrzymana od bibliotekarza z Kairu, że pieniędzy należnych Panu z Muzeum nie wypłacono jeszcze. W ostatnich dniach dostał wiadomość, że to nastąpiło, czy je Pan otrzymał...” Obydwa listy zawierają też podziękowania i serdeczne pozdrowienia załączone w imieniu Tadeusza. Na tym liście korespondencja się urywa.

Smoleński zmarł w dwa tygodnie później, 29 sierpnia, w wieku 25 lat, będąc u progu świetnie zapowiadającej się kariery naukowej. Rola, jaką odegrał Mieczysław Geniusz w życiu Tadeusza Smoleńskiego, rysuje się wyraźnie w cytowanych powyżej listach z których przebiega ich bliska i serdeczna przyjaźń. Niewątpliwie Geniusz przyjął na siebie rolę opiekuna tego wybitnie utalentowanego młodego naukowca. Tak zapewne widział go także Smoleński, o czym poza listami dobitnie świadczyć może jego „Dziennik”. Wprawdzie dotyczy on przede wszystkim notatek odnoszących się do prac archeologicznych na stanowiskach w Szaruna i Gamhud ale znajdują się w nim również dwa zdjęcia. Na pierwszym jest Władysław Smoleński, który łożył na naukę bratanka w Krakowie, a później go także wspierał, a na drugim Mieczysław Geniusz²⁶. Niewątpliwie w ten sposób wyróżnia się ludzi bliskich, których darzy się wdzięcznością i przyjaźnią. Łączyły ich podobne poglądy filozoficzne, na co dowodem może być fragment listu Smoleńskiego z dnia 29.XI.1906 roku w którym tak napisał: „...Dołączam obiecaną próbkę mądrości kapłanów egipskich, prastarą przodkinię tego co Słowacki wyraził 'wszystko z ducha i dla ducha jest'. Może Pan to zużytkuje w książkowym wydaniu 'Znaj siebie' a w każdym razie będzie to przyczynek do Pańskiego zbioru. W ogóle jestem przeświadczony o głupocie tych, którzy się natrzęsają z ciemnoty religijnej Egipcjan; z pewnością badacz naszych czasów za 2000 lat śmiał się będzie równie serdecznie nad naszą ciemnotą. A tu i tam kto głębiej spojrzy znajdzie zawsze mędrców, zawsze ezoteryzm i egzoteryzm.”²⁷ A wcześniej w liście z 31.XII – 1.I.1906 roku, składając życzenia noworoczne dodał: „...W tym roku poznałem Pana a ta znajomość i przyjaźń jest jedną z najważniejszych w moim życiu. Pan mnie silnie zwrócił ku zaziemskim oglądaniom i sprawił ostatecznie, że myśl moja ciągle się od ziemi będzie odrywać raczej zaś z ziemi coraz subtelniejsze rzeczy oglądać.”²⁸

²⁵ J. PILECKI, *Tadeusz Smoleński pionnier de l'égyptologie polonaise (1884-1909)*, Folia Orientalia 2, 1960, nr 1/2, p. 248.

²⁶ K. STACHOWSKA, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego. Dwie kampanie wykopaliskowe*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie 38, 1988.

²⁷ STACHOWSKA, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z 1906 roku*, Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie

38, 1988, p. 173. Niestety nie udało się natrafić w bibliografii Geniusza na ten lub podobny tytuł pracy, która zawierałaby tekst dotyczący „mądrości egipskich” przysłany przez Smoleńskiego.

²⁸ *Ibidem*, p. 106.

Fragmenty cytowanej tu korespondencji dowodzą, jak silny wpływ wywierały na Smoleńskiego teozoficzne zainteresowania Geniusza. Ukazują ich wzajemną łączność duchową zarysowaną jako związek ucznia i mistrza oraz wspólne poszukiwania w mądrościach staroegipskich źródeł wiedzy ezoterycznej.

W świetle powyższych uwag można założyć, że przedmioty zabytkowe gromadzone przez Geniusza, będące dość przypadkowym zbiorem obiektów starożytnego Egiptu oraz orientalnego rzemiosła artystycznego z XVIII i XIX wieku, stanowiły tło, były upostaciowieniem idei ezoterycznych, które w jego rozważaniach filozoficzno-socjologicznych stanowiły ważny element. Dzięki ich obecności powstał właściwy klimat potrzebny mu do pracy nad zupełnie inną problematyką.

Na pytanie, jakie egipskie przedmioty towarzyszyły Geniuszowi w „rassuańskiej pustelni”, odpowiedzią będzie krótka charakterystyka tej części daru, która przechowywana jest w Zbiorach Sztuki Starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie.

Po reinwentaryzacji część egipska kolekcji znajduje się pod następującymi grupami numerów: 236611 – 236722, 236724 – 236732²⁹. 120 zabytków starożytnego Egiptu można podzielić na kilka grup odpowiadających kategoriom obiektów wchodzących w skład wyposażenia grobowego.

Naczynia gliniane

Najstarszymi zabytkami w zbiorze M. Geniusza są dwa identyczne naczynia o bardzo ciekawej historii odkrytej przez Monikę Dolińską³⁰.

Naczynia, nr inw. 236724 MNW (pl. 33.2) i 236725 MNW (numery dawne 72080a,b), koniec Nagada III b/ pocz. I dynastii, (ornament zdobiący stronę frontálną naczyń został domalowany współcześnie), glina, wys.41cm, szer.16 cm i wys.40 cm, szer.16 cm. Są to identyczne kształtem i rozmiarami naczynia reprezentujące najstarszą egipską ceramikę z przełomu okresu predynastycznego na dynastyczny.

Zgodnie z ustaleniami M. Dolińskiej opartymi o publikowaną korespondencję T. Smoleńskiego do M. Geniusza, naczynia te w 1906 roku zostały zakupione przez Geniusza od Muzeum Kairskiego. Według relacji Smoleńskiego pochodzą one z wykopalisk prowadzonych w Abydos przez E. Amélineau. I tu pojawiał się nieznanym rozdział dotyczący sprzedaży własnych zbiorów przez Muzeum Kairskie. W kolejnych listach Smoleński informował Geniusza, że naczynia te zostały „upiększone”

dekoracją: imitują ornament znajdujący się na naczyniu z okresu XIX dynastii. Ten mający podnieść ich wartość rynkową proceder, uprawiany na początku stulecia przez Muzeum Kairskie, obecnie został ujawniony dzięki tej właśnie korespondencji.

Kolejnym naczyniem z tego zespołu wartym prezentacji ze względu na dobrą jakość ceramiki jest naczynie o nr inw. 236732 MNW (72129), Nowe Państwo, XVIII dynastia, glina, wys.33 cm, śr.15 cm, (pl. 33.4). Dekorowane jest charakterystycznym dla tego czasu ornamentem pasowym obiegającym szyję, a w innych przypadkach również brzusec naczynia.

Plastyka drewniana

Niewątpliwie najwartościowszym obiektem w egipskiej kolekcji Geniusza jest grobowa rzeźba, przedstawiająca postać mężczyzny, nr inw 236612 MNW (47704), Stare Państwo, VI dynastia, wys. 48 cm, szer. 18 cm³¹ (pl. 33.3). Niestety stan zachowania jest zły, brakuje nóg i prawej ręki oraz dużego fragmentu peruki z lewej strony, drewno jest popękane, a elementy detalu warstwy rzeźbiarskiej starte na całej powierzchni. Rzeźba ta została ścięta płasko na wysokości górnej partii ud, w miejscu, gdzie nogi uległy zniszczeniu. Modelunek torsu jest dość płaski, choć podkreślona została wypukłość płatów piersiowych oraz zagłębienie wokół pępka. Na skutek zniszczenia powierzchni prawie uległa zatarciu plastyka opracowania paska przepaski, który rysuje się jedynie nikłą wypukłością widoczną lepiej z tyłu rzeźby. Ręka opuszczona jest wzdłuż ciała, a dłoń – zaciśnięta na krótkim podłużnym przedmiocie o niezidentyfikowanym do dzisiaj przeznaczeniu – zachowała bardzo staranny, niezatarty modelunek. Głowę osadzoną na szerokiej szyi przykrywa krótka, czarna peruka, wykonana z małych pukli, nachodzących na siebie warstwami. Twarz jest okrągła, oczy o kształcie migdałów mają wymodelowane tęczęwki, zachowały się ślady białej farby na gałkach, a nad lewym okiem częściowo widoczny jest łuk brwiowy malowany czarną farbą. Kształt szerokiego u nasady nosa jak i zarys ust są nieczytelne ze względu na zniszczenie powierzchni. Ręce i nogi były przymocowane do torsu przy pomocy wpustów czopów i dybli. Na całej powierzchni zachowały się ślady brunatno-czerwonej farby, oddającej kolor ciała mężczyzny. Wokół szyi widać niewielkie ślady naszyjnika w postaci trzech fragmentów półkoli o beżowym zabarwieniu. Z tyłu ramienia widoczne są fragmenty dwóch bransolet, obwiedzionych brązową kreską. Ponieważ ubiór był zawsze znakiem zaj-

²⁹ Fragmenty ceramiki zostały wpisane do Księgi Materiałów Studyjnych a falsyfikaty, których jest 8 (7 figurek uszebti oraz skarabeusz sercowy) do Księgi Variów.

³⁰ M. DOLIŃSKA, *On some „Embellished” Antiquities in the Egyptian Collection of the Warsaw National Museum*, in: *Es-*

says in Honour of Prof. Dr. Jadwiga Lipińska, [Warsaw Egyptological Studies], Warsaw 1997, p 275-282.

³¹ K. Michałowski, *Zbiory Sztuki Starożytnej*, Warszawa 1938, p.17, *Idem*, *Zbiory Sztuki Starożytnej*, Warszawa 1955, p. 153, fig. 111.

owanej pozycji społecznej, występowanie bransolet obok naszyjnika należy traktować jako element dodatkowo wyróżniający. Stan zachowania rzeźby utrudnia przeprowadzenie analizy stylistycznej, ale ze względu na takie cechy jak węższe ramiona w stosunku do rzeźb z poprzedniego okresu, smuklejszą sylwetkę, modelowaną z mniejszym naciskiem na oddanie muskulatury, można zaliczyć ją do dzieł powstałych w okresie tzw. późnego Starego Państwa, zwanego też „drugim stylem”, obejmującym czasy końca V i VI dynastii.

Wśród plastyki drewnianej należy wyróżnić zespół figurek ukazujących pracowników podczas zajęć domowych czy rolnych. Niestety są one bardzo fragmentarycznie i źle zachowane. Obiekty tego typu stanowią element modeli grobowych przedstawiających sceny życia codziennego, które po raz pierwszy pojawiły się w grobach pod koniec VI dynastii, a rozpowszechniły się w okresie Średniego Państwa

Figurki uszebti

Wśród 16 figurek uszebti opublikowanych przez I. Pomorską³² wydzielić można trzy grupy: uszebti z XVIII dynastii, z XIX-XX dynastii oraz XXI-XXIII dynastii. Do najlepiej zachowanych należy figurka uszebti, nr inw. 236657 MNW, Nowe Państwo, XIX-XX dynastia, glina, wys. 20,5 cm, szer. 6,2 cm³³ (pl. 34.1). Wszystkie wykonane są w glinie i odciskane w jednoczęściowych formach. Opracowanie kształtu jak i detali jest schematyczne a w niektórych wypadkach bardzo niestaranne. Część z nich ze względu na podobieństwo formy może pochodzić z jednego kompletu wyposażenia grobowego.

Fragmenty sarkofagów, kartonaży oraz skrzynek i mebli pogrzebowych

Są to obiekty zachowane bardzo fragmentarycznie, takie jak deski, dłonie i maski sarkofagowe, części kar-

tonaży, elementy skrzynek czy mebli, mające w większości wypadków charakter materiału studyjnego. Obiektem stosunkowo dobrze zachowanym w tej grupie jest figurka sokoła, nr inw. 236631 MNW (47726), Okres Późny – Okres Ptolemejski, drewno polichromowane, wys. 28 cm, szer. 15 cm, (pl. 34.3). Figurkę można identyfikować z Sokarisem – bóstwem związanym ze światem zmarłych. Sokół ukazany jest w pozycji siedzącej, a jego upierzenie ma barwę brązowo-czerwoną i czarną. Otwór na głowie wskazuje, że tkwiła w nim kiedyś korona, zapewne w formie horusowych sokolich piór. Otwór znajdujący się na spodzie figurki służył do jej umocowania albo na wieku skrzynki kanopskiej albo na pojemniku na Księgę Umarłych, ozdabianym przedstawieniami Ptaha Sokarisa Ozyrysa i siedzącym naprzeciwko małym sokołem.

Kolejnym obiektem wartym zaprezentowania jest fragment skrzynki na uszebti, nr inw. 236611 MNW (47701), Okres Rzymski, drewno polichromowane, wys. 28 cm, szer. 15 cm, (pl. 34.2). Jest to boczna ścianka skrzynki ozdobiona przedstawieniem ukazującym dwóch synów Horusa: Duamutefa z głową szakala i Hapi z głową pawiana. Kontury postaci, elementy linearne i pysk szakala wykonane są czarną kreską, pozostałe partie postaci pokrywa kolor różowy. Rysunek swobodny lecz daleki od klasycznej linii i proporcji poprzednich epok, a także zastosowanie dużej ilości różu, pozwala datować obiekt na czasy panowania Rzymian w Egipcie.

Poza wyżej przedstawionymi kategoriami zabytków, oddającymi charakter kolekcji Geniusza, jest jeszcze mała grupa amuletów³⁴, kilka fragmentów grobowych masek gipsowych, parę zabytków rzymskich³⁵ i koptyjskich oraz pojedyncze obiekty, wśród których najciekawszy z historycznego punktu widzenia jest stożek pogrzebowy z czasów panowania królowej Hatszepsut³⁶.

³² I. POMORSKA, *Uszebti w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego (Zbiory Czartoryskich) w Krakowie i dawnej kolekcji gotuchowskiej*, Rocznik MNW 4, 1955, p. 93-174.

³³ *Ibidem*, p. 116, il. 11.

³⁴ J. LIPINSKA opublikowała skaraboid w kształcie kota nr inw. 236729 MNW (72107/4). J. LIPINSKA-BOŁDOK, *Skarabeusz w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego (Zbiory Czartoryskich) w Krakowie*,

Rocznik MNW 4, 1955, p. 74, nr 35.

³⁵ Została opublikowana lampka rzymska z warsztatu egipskiego, nr inw. 236621 MNW (47717) przez M. L. BERNHARD, *Lampki starożytne*, Warszawa 1955, p. 377, nr 554, ryc. 101, tabl. CLV.

³⁶ Nr inw. 236683 MNW (47909), I. POMORSKA, *Les cônes funéraires des collections polonaises*, Rocznik Orientalistyczny 29, 1965, p. 12, nr 24.



1



2



3



4

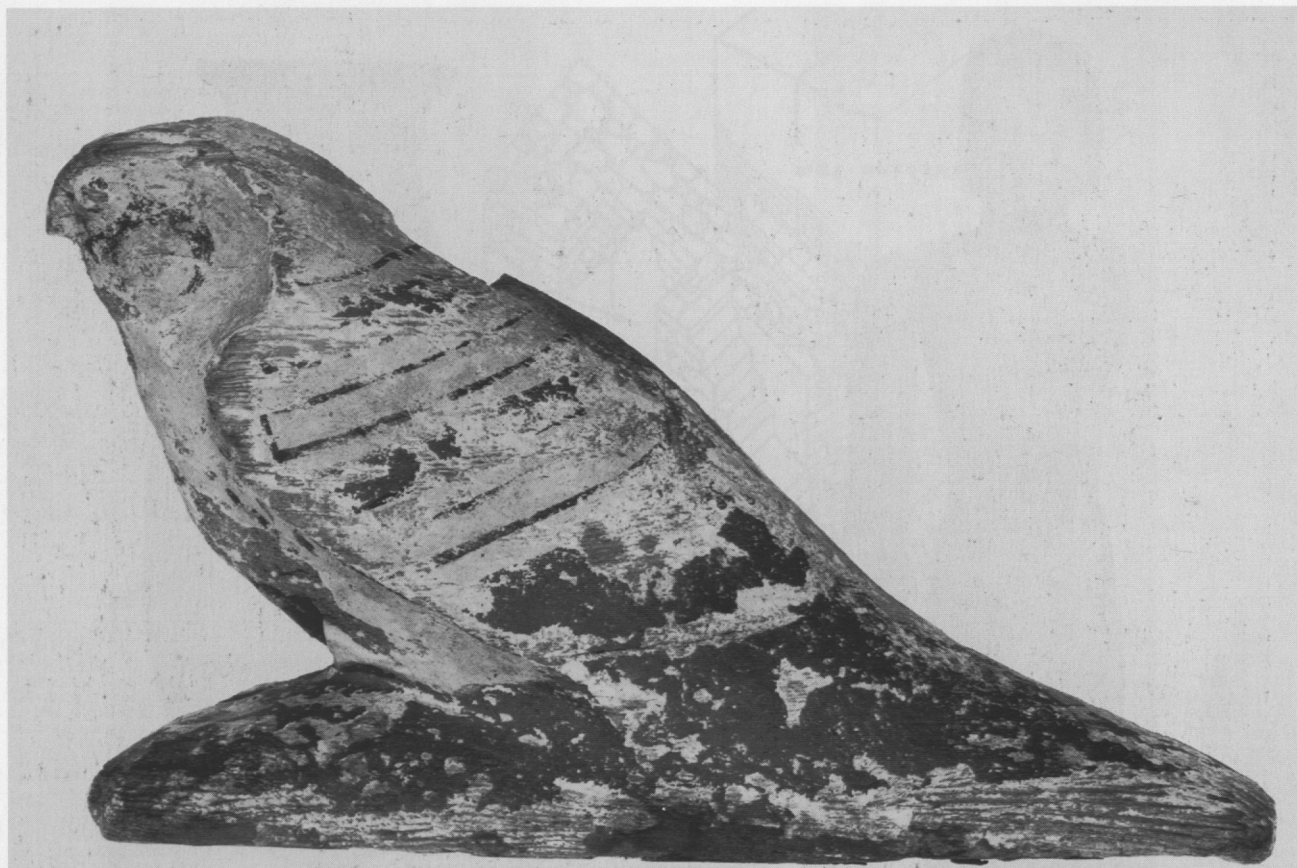
1. Mieczysław Geniusz (1853-1920), fotografia reprodukowana wg M. Cz. Przewóska Helia, Mieczysław Geniusz. Dzieje żywota, Warszawa 1936
 2. Naczynie, glina, nr inw. 236724 MNW, koniec okresu Nagada III b/ początek I dynastii, bok naczynia z widocznym ornamentem zdobięcym jego stronę frontaln, domalowanym współcześnie. Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. Zbigniew Doliński.



1



2



3

1. Figurka uszebti, glina, nr inw. 236657 MNW, Nowe Państwo, XIX-XX dynastia. Muzeum Narodowe w Warszawie. Fot. Zbigniew Doliński.
 2. Fragment skrzynki pogrzebowej, drewno polichromowane, nr inw. 236611 MNW, Okres Rzymski. Muzeum Narodowe w Warszawie.
 Fot. Zbigniew Doliński.